



Metody Sokratesa

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Mapa myśli](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

-
- Laertios Diogenes, *Sokrates*, [w:] Łojek Mieczysław, *Teksty filozoficzne dla uczniów szkół średnich*, tłum. I. Krońska, Warszawa 1987.
 - Platon, *Sofista*, [w:] tegoż, *Dialogi*, t. II, tłum. W. Witwicki, Kęty 2005.

- Reale Giovanni, *Historia filozofii starożytnej*, t. 1, tłum. Edward Iwo Zieliński, Lublin 1999.



Metody Sokratesa

Alcibiades, ateński strateg, w młodości uczeń Sokratesa, znany był z rozwiązłego stylu życia. Platon uczynił go jednym z bohaterów swojego dialogu *Uczta*. Ilustracja: François-André Vincent, *Alcibiades pouczany przez Sokratesa*, 1776

Źródło: domena publiczna.

Sokrates zmienił filozofię – wszystko, o czym mówił, było nowe i zaskakujące, wypowiedane wbrew filozoficznej tradycji i dominującym nurtom umysłowym ówczesnego świata. Sokrates pytał bowiem nie o kosmos, lecz o człowieka; kryterium wiedzy upatrywał nie w nauce (logice i empirii), lecz samowiedzy, nie stosował retorycznych chwytów, a jedynie zachęcał do samodzielnej refleksji. Oryginalne były także stosowane przez niego metody. Sam tłumaczył je zadziwiającym porównaniem. Mógł mówić tak: moja matka jest akuszerką i odbiera porody, jest więc potrzebna przy narodzinach dziecka, ale na nic by się zdała, gdyby kobieta nie była ciężarna, tak samo ja: nie czynię nikogo brzemennym mądrością, ja tylko pomagam tej mądrości się narodzić – rozmawiam, pytam, prowadzę dialog.

Twoje cele

- Zapoznasz się z głównymi założeniami sokratejskiej nauki.
- Przeanalizujesz metody pracy Sokratesa.
- Zastanowisz się nad przydatnością metod Sokratesa we współczesnej refleksji filozoficznej.

Przeczytaj

Wiedza o niewiedzy, samowiedza jako kryterium prawdy

Sokrates czuł się mądrzejszy od innych, co czyni go w naszych oczach być może zarozumiałym. Poczucie to miało jednak swoje uzasadnienie. Filozof przedstawiał je mniej więcej tak: obszary mej niewiedzy są tak samo bezbrzeżne jak twoje, ja nie wiem i ty nie wiesz, ja nie rozumiem i ty także nie. A jednak jestem od ciebie mądrzejszy. Wiesz, dlaczego? Ponieważ jedna rzecz jest mi znana, a tobie nie. Otóż ja wiem, że w istocie nie wiem nic, podczas gdy ty wciąż się łudzisz pozorami wiedzy. „Wiem, że nic nie wiem” – oto znana maksyma Sokratesa i istotny punkt wyjścia jego metody. Jak jednak rozumieć to zagadkowe zdanie?

„Wiem, że nic nie wiem” oznacza: zrozumiałem, że moja wiedza jest pozorna, ponieważ przejąłem ją od innych w sposób bezrefleksyjny. Jest pozorna, bo opiera się na tradycyjnych poglądach, zwykłych mniemaniach, przekonaniach potocznych i obiegowych – brakuje jej więc ugruntowania w jakimś dającym pewność kryterium. Kryterium tym nie jest jednak ani logika, ani empiria, gdyż Sokrates nie pytał o kosmos, lecz o człowieka. Świadomość niewiedzy oznacza więc tyle: nic nie wiem, jeśli nie wiem, kim jestem. W tym sensie podstawowym kryterium wiedzy staje się dla Sokratesa indywidualna samowiedza. Na nic więc zda się tutaj akademicki wykład i wtłaczanie wiedzy do głowy ucznia. Nie o taką wiedzę chodzi. Sokrates mówił o świadomości siebie, którą można zdobyć jedynie poprzez refleksję. Służy temu droga indywidualnego poszukiwania prawdy, ścieżka osobistego wysiłku.



Ruiny świątyni Appoliny w Delfach. W jej wnętrzu skryty był *omfalos* („pępek ziemi”), złoty posąg bóstwa, święty laur, grobowiec Dionizosa i trójnóg. Siedząca na nim Pytia wydawała swoje przepowiednie wszystkim,

którzy chcieli zasięgnąć jej rady.

Źródło: domena publiczna.

Warto w tym miejscu nawiązać do słów znajdujących się na starożytniej świątyni w Delfach: „Poznaj samego siebie”. Ten popularny wśród sofistów aforyzm przejął także Sokrates i uczynił zeń jedną z podstawowych kategorii swej filozofii. W istocie Sokratesowi chodziło o poznanie siebie, nie zaś o zgłębianie tajemnic przyrody. Był bowiem przekonany, że nie ma sensu marnować czasu na rzeczy tak odległe, a przez to niepewne, jak kosmos, podczas gdy nic jeszcze nie wie się o rzeczy o wiele bliższej i ważniejszej, tj. o sobie samym, o tajemnicy własnej duszy. „Poznaj samego siebie” jest więc dla Sokratesa głównym celem filozofowania. Co to znaczy poznać samego siebie? To znaczy poznać najpierw własną niewiedzę. Człowiek jest przecież pełen fałszywych poglądów na swój temat, pełen mniemań i samozakłamania. Poznanie powinno zaczynać się od pozbywania się iluzji, od demistyfikacji. Z drugiej strony – jak tłumaczy Ksenofont – w poznaniu siebie chodziło Sokratesowi również o bardziej konkretną i praktyczną stronę, mianowicie o poznanie własnych możliwości i zdolności, talentów czy naturalnych predyspozycji, dzięki którym można uniknąć niepowodzeń w przerastających nasze możliwości działaniach, osiągnąć zaś sukces przez robienie tego, do czego jesteśmy „powołani”. Ogólnie można powiedzieć tak: Poznanie siebie jest poznaniem i troską o własną duszę. Dusza jest bowiem początkiem myślenia i etycznego działania jednostki – jako taka stanowi więc o intelektualnej i moralnej osobowości. Stanowi o indywidualnym „Ja”. Samowiedza oznacza odkrycie własnego przeznaczenia, własnego celu życia.



Grecka inskrypcja *gnôthi sautón* – *poznaj samego siebie* jest obecna w świecie kultury. Warto zapamiętać jej grecki zapis. Na zdjęciu: *gnôthi sautón* w kulturalnym centrum miasta Ludwigshafen nad Renem.

Metody Sokratesa

Metoda Sokratejska nie może być zatem metodą nauczania w sensie ścisłym, lecz raczej sposobem wspólnego dochodzenia do prawdy. Sokrates nie uważał się za prawdziwego nauczyciela: nic nie wyjaśniał, nic nie tłumaczył, nie przekazywał żadnej wiedzy. Nie mógł tego zrobić, ponieważ cała jego wiedza, jak już wiemy, to tylko świadomość niewiedzy. Jedyne, co mógł więc robić, to pomagać innym, by także osiągnęli tę świadomość: on tylko nawoływał do cnoty, zachęcał, by osiągnąć samoświadomość – stosował **protreptykę**.



Pochodząca z Miletu Aspazja, prawdopodobnie żona Peryklesa, prowadziła w Atenach dom otwarty, do którego chętnie przychodzili mędrcy i dyskutanci. Często gościem w jej domu był ponoć Sokrates. Ilustracja: Nicolas-André Monsiau, *Aspazja dyskutująca z Sokratesem*, ok. 1800

Źródło: domena publiczna.

Sokrates uwielbiał rozmawiać. Był przekonany, że właśnie rozmowa, a nie dydaktyczny wykład, jest miejscem rodzenia się prawdy. Dyskusję rozpoczynał filozof od zastosowania **ironii** i **metody elenktycznej**. Wyglądała ona mniej więcej tak: Sokrates przedstawiał się rozmówcy jako ten, kto nie zna się na poruszonym właśnie zagadnieniu i dawał mu odczuć, że absolutnie wierzy w jego wiedzę i kompetencję. Oczekuje więc pouczenia, liczy na to, że ten go oświeci. Zadawał więc pytanie i ochoczo przyjmował odpowiedź, którą chwalił. Już jednak po chwili, po pierwszych komplementach, zadawał kolejne pytania, zaczynał dociekać, iść głębiej, chciał uszczegółowienia – w ten sposób, punkt po punkcie, wskazywał niedostatki odpowiedzi i zmuszał rozmówcę, by wprowadził konieczne poprawki. Poprawki się pojawiały, lecz były niewystarczające. Sokrates wciąż wskazywał na niedokładność czy niespójność kolejnych propozycji. Robiło się nerwowo. Rozmówca tracił pewność siebie, gubił się i coraz słabiej odpierał ataki Sokratesa. To, co miało być wiedzą pewną, okazywało się pozorem.

Gdy grunt został oczyszczony, Sokrates już wiedział, czy ma do czynienia z człowiekiem głupim, czy z kimś, w kim ukrywa się jakiś załazek wiedzy. Cóż, jedni noszą w sobie ukryty skarb, inni zaś – nie. Są przecież ludzie zupełnie puści, traktujący zwykłe mniemania jako najwyższą mądrość. Zarozumiali i pewni siebie nie dostrzegają nawet, jak gęsta jest mgła pozoru, przez którą nie może się przebić światło prawdy. Tkwią w swych iluzjach i złoścą się, gdy ktoś chce tę iluzję obnażyć. Złoścą się więc na Sokratesa, bo ten postanowił zadrwić z ich głupoty. Lecz Sokrates już się nimi nie zajmował.

Koncentrował się na tych, którzy byli „brzemienni” w wiedzę. Wobec tych stosował metodę **majeutyczną**. Tu również zadanie nauczyciela było skromne: skoro uczeń był „ciężarny mądrością”, nauczyciel pomagał tylko tej wiedzy wydobyć się na powierzchnię. Znow więc pojawiał się dialog, pytanie i odpowiedź, wspólne kroczenie drogą rozumowania. Retoryczny chwyt i perswazja były tu na nic, Sokrates nie wbijał żadnych wiadomości do głowy ucznia. On tylko asystował przy narodzinach. Był akuszerem. Gdyby bowiem uczeń nie miał w sobie żadnej ukrytej, jeszcze nieuświadomionej wiedzy, nauczyciel nie zdołałby nic. W ten sposób filozofia staje się sztuką położniczą, majeutyką.



Jacques-Louis Dawid, *Śmierć Sokratesa*, 1787. Plastikne wizerunki Sokratesa przedstawiają go najczęściej albo w sytuacji żywej dyskusji, albo w momencie śmierci.

Źródło: domena publiczna.

Trzeba jednak zaznaczyć, że wiedza, której Sokrates pomagał się narodzić, nie była wiedzą pozytywną, lecz wiedzą negatywną. Nie prowadziła ona do konstatacji, czym jest badana rzecz, lecz tylko dezawuowała, uświadamiając, czym dana rzecz nie jest. Sokrates nie wskazywał obiektywnej prawdy, nie stworzył systemu, nie przekazał uniwersalnych norm postępowania. Jego zasługą było odrzucenie złudzeń.

Jakie były efekty jego działalności? Píše o nich m.in. Diogenes:

⌋⌋ **Diogenes Laertios**

Sokrates

Miał równy talent do zachęcania, jak i do odradzania. Z Teajtetem na przykład tak potrafił rozmawiać na temat wiedzy, że młodzieniec wyszedł z tej rozmowy – jak mówi Platon – pełen entuzjazmu.

A znowu spotkawszy Eutyfrona, który już własnemu ojcu wytoczył proces o zabicie cudzoziemca, tak z nim rozmawiał na temat

pobożności, że skłonił go do poniechania oskarżenia. Lyzisz pod wpływem jego nauki, wzywającej do życia cnotliwego, stał się człowiekiem wysoce moralnym. Siła przekonywająca jego argumentów polegała na tym, że czerpał je z doświadczenia.

Źródło: Diogenes Laertios, *Sokrates*, [w:] Mieczysław Łojek, *Teksty filozoficzne dla uczniów szkół średnich*, tłum. I. Krońska, Warszawa 1987, s. 51.

Słownik

elenktyka

(gr. *ελεγκτικός*, *elegktikós* – zbijający, badawczy) metoda zbijania pytań, argumentów, ukazująca nieścisłości definicji, sprzeczności początkowych odpowiedzi

majeutyka

(gr. *μαιευτικός*, *maieutikós* – położniczy) „sztuka położnicza”, metoda wspólnego z uczniem dochodzenia do wiedzy, pomoc w narodzinach wiedzy temu, kto ma w sobie załazek wiedzy, kto jest już w wiedzę brzemienny

protreptyka

(gr. *προτρεπτικός*, *protreptikós* – zachęcający) nawoływanie do cnoty lub do wyzbycia się hańbiącej niewiedzy

Mapa myśli

Polecenie 1

Na podstawie wiadomości zawartych w lekcji stwórz mapę myśli, dzięki której pokażesz cechy metody elenktycznej i majeutycznej.

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Polecenie 2

Napisz dialog, w którym wykorzystasz elementy metody sokratycznej. Wykorzystaj do tego poniższe narzędzie.

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



Połącz pojęcia związane z metodą Sokratesa z ich wyjaśnieniami.

majeutyka

podstawowe kryterium wiedzy

elenktyka

pomoc w narodzinach wiedzy

wiem, że nic nie wiem

świadomość niewiedzy

samowiedza

uświadamianie niewiedzy

protreptyka

zachęta



Przeczytaj tekst. Zaznacz wyrażenia pasujące do metody sokratejskiej.

((Giovanni Reale

Historia filozofii starożytnej

Sokrates chciał bowiem wprawić w ruch cały cały proces ironiczno-majeutyyczny, nie zamierzał natomiast bynajmniej budować logicznych definicji. (...) Sokrates z pewnością szeroko stosował indukcję, gdy ustawicznie prowadził rozmówcę od jednostkowego przypadku do ogólnego stwierdzenia posługując się zwłaszcza przykładami i podobieństwami. Nie określił jej jednak na poziomie teoretycznym, a więc nie podał jej teorii w sposób zreflektowany.

sztuka położnicza, samowiedza

retoryka, perswazja, erystyka

przekonywanie, manipulowanie

ironia, rozmowa, definiowanie

Źródło: Giovanni Reale, *Historia filozofii starożytnej*, t. 1, tłum. Edward Iwo Zieliński, Lublin 1999, s. 385.

Ćwiczenie 3



Podstawowe kryterium wiedzy to dla Sokratesa...

logika.

empiria.

wiara.

samowiedza.

Ćwiczenie 4



Według Sokratesa zadanie nauczyciela to...

podawanie gotowej wiedzy do opanowania.

towarzyszenie przy samodzielnym dochodzeniu do wiedzy.

przekonanie ucznia do wykładanych idei.

wyjaśnienie pojęć i kategorii filozoficznych.

Ćwiczenie 5



Ironia Sokratejska polega na tym, że...

- filozof najpierw wierzy rozmówcy, a następnie wyśmiewa jego niekompetencję.
- filozof wyśmiewa niekompetencję rozmówcy.
- filozof daje odczuć rozmówcy, że wierzy w jego kompetencje i przyjmuje chętnie jego wyjaśnienia.
- filozof wyśmiewa niewiedzę rozmówcy i tłumaczy, na czym polega wiedza prawdziwa.

Ćwiczenie 6



Elenktyka jest...

- metodą zadawania pytań, które prowadzą do odkrycia istoty rzeczy.
- metodą wyłaniania wiedzy z pozornej ciemności, w jakiej tkwi umysł.
- metodą zadawania pytań, które mają obalić pozory wiedzy.
- metodą położniczą, która pomaga narodzić się wiedzy.

Ćwiczenie 7



Dialog Sokratesa prowadził do...

- wiedzy pozytywnej, definiującej daną rzecz.
- wiedzy negatywnej, mówiącej tylko, czym dana rzecz nie jest.
- wiedzy subiektywnej, opierającej się na wrażeniach podmiotu obserwującego.
- wiedzy obiektywnej, mówiącej, czym jest rzecz niezależnie od obserwatora.



Przeczytaj tekst źródłowy i odpowiedz na pytania.

⌋ Platon

Sofista

Rozpytują takiego o takie rzeczy, o których mu się wydaje, że mówi z sensem, a mówi ni to, ni owo. I potem z łatwością wykazuje, że to są mniemania tych, co błędzą. Zbierają je w dyskusji razem i zestawiają obok siebie. Zestawiwszy je pokazują, że one się same z sobą równocześnie sprzeczą, choć odnoszą się do tego samego i chodzi o ten sam stosunek i ten sam взгляд. Ci, kiedy to widzą, źli są sami na siebie i stają się łaskawsi w stosunku do innych. W ten sposób pozbywają się wielkich i upartych opinii o sobie samych. A z wszelkich pozbywań się najmniej słyhać o takim i ono najtrwalszy pożytek przynosi pacjentowi. Bo ci, którzy takich przeczyszczają, sądzą, kochany chłopcze, podobnie, jak sądzą lekarze, którzy ciała leczą, że ciało nie prędzej potrafi skorzystać z podawanych pokarmów, aż ktoś z niego wyrzuci to, co w nim w środku leży i przeszkadza; tak samo myślą tamci i o duszy, że ona nie prędzej będzie miała pożytek z podawanych nauk, aż ktoś takiego wziętego na spytki pobije w dyskusji i wstydu mu napędzi; usunie z niego mniemania, które naukom na przeszkodzie stoją, i robi go czystym, bo przekonanym, że to tylko wie, co wie, a więcej nic. [...]

Z tych wszystkich też powodów my, Teajtecie, musimy powiedzieć, że zbijanie w dyskusji – to największe i najbardziej skuteczne ze wszystkich oczyszczeń, i musimy uważać, że kto nigdy nie padał w dyskusji, ten, choćby był samym królem perskim, zostanie w nim nieczystość największa, zabraknie mu kultury umysłowej. On będzie kaleką pod tym względem, pod którym najczystszy i najpiękniejszy powinien być ten, co ma być istotnie szczęśliwy.

Zapisz, jakie są najważniejsze elementy dialogicznej metody Sokratesa.

Czy według ciebie metoda Sokratesa jest oczyszczaniem z błędnych mniemań, czy raczej ośmiesza i upokarza, wprowadza w niepewność i wątpienie?

Ćwiczenie 9



Zastanów się i napisz, które elementy metody sokratejskiej zasługują według ciebie na szczególne uznanie, które zaś budzą w tobie wątpliwości.

Dla nauczyciela

Autor: Piotr Mazur

Przedmiot: filozofia

Temat: Metody Sokratesa

Grupa docelowa: III etap edukacyjny, uczniowie klasy I liceum, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

V. Filozofia Sokratesa jako początki filozofii człowieka i etyki. Uczeń:

- 1) charakteryzuje filozofię Sokratesa w kontekście jego życia i postawy moralnej;
- 2) objaśnia koncepcję uprawiania filozofii poprzez autorefleksję lub samoświadomość (hasło „poznaj samego siebie”).

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się.

Cele lekcji. Uczeń:

- objaśnia koncepcję uprawiania filozofii poprzez autorefleksję lub samoświadomość (hasło „poznaj samego siebie”);
- wyjaśnia metody pracy Sokratesa;
- stosuje metody Sokratesa do rozwiązywania współczesnych problemów społeczno-etycznych.

Cele operacyjne. Uczeń:

- dostrzega w poglądach filozofów paradygmaty myślowe, które są obecne w kulturze na przestrzeni wieków;
- identyfikuje różne problemy, stanowiska i nurty filozoficzne na przykładach pytań i twierdzeń filozofów;
- identyfikuje różne problemy etyczne, rozważa je z punktu widzenia różnych stanowisk i nurtów filozoficznych na własnych przykładach.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm.

Metody i techniki nauczania:

- metoda ćwiczeń przedmiotowych;
- praca z materiałami multimedialnymi;
- dyskusja;
- mapa myśli;
- drama.

Formy zajęć:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami i dostępem do Internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg zajęć:

Przed lekcją

Tydzień przed lekcją nauczyciel wybiera dwóch uczniów, którzy zapoznają się z treścią e-materiału i ćwiczą sokratejskie metody zadawania pytań. Przygotowują scenkę ilustrującą zastosowanie tych metod w praktyce.

Faza wstępna

1. Nauczyciel przedstawia temat i cele lekcji. Wspólnie z uczniami ustala kryteria sukcesu.
2. Nauczyciel przedstawia uczniom sytuację: *Zalóżmy, że rozmawiacie ze swoim znajomym, który uważa, że Ziemia jest płaska. Chcecie go przekonać, że się myli, czyli doprowadzić go do prawdy. Nie możecie jednak zrobić tego, podając fakty, pokazując filmy czy zdjęcia. Możecie jedynie zbijać jego argumenty, zadając mu pytania. Jakie pytania mu zadacie?* Uczniowie po krótkim czasie namysłu podają swoje propozycje, które zostają zapisane na tablicy. Nauczyciel komentuje, nie ocenia jednak ich skuteczności. Uczniowie sami zrobią to pod koniec lekcji. Uwaga: z zadania wyłączeni są uczestnicy zajęć, którzy otrzymali do realizacji zadanie przed lekcją.

Faza realizacyjna

1. Wybrani przed lekcją uczniowie prezentują scenki ilustrujące sokratejskie metody zadawania pytań (elenktyczna, majeutyeczna). Nauczyciel upewnia się, czy uczestnicy zajęć zrozumieli, na czym polegają obie metody. Omówienie dialogów na forum klasy.
2. Podział klasy na 4-osobowe grupy. Uczniowie w grupach przygotowują inscenizację dialogu Sokratesa na temat: silnej woli (metoda elenktyczna) lub troski o własne państwo (metoda majeutyeczna). Prezentacja dialogów wybranych grup. Omówienie mocnych i słabych stron prezentacji.
3. Dyskusja: w jaki sposób metoda Sokratesa może pomóc w kreatywnym rozwiązywaniu problemów w szkole i w codziennym życiu?
4. Realizacja zadań interaktywnych z e-materiału wskazanych przez nauczyciela.
Preferowane: ćwiczenia 2, 8 i 9.

Faza podsumowująca

1. Uczniowie wracają do zadania otwierającego lekcję. Analizują pytania zapisane na tablicy. Oceniają, które z nich zostały zadane właściwie, tzn. zgodnie z metodą sokratyczną.

Praca domowa:

Napisz krótki dialog Sokratesa z uczniami na dowolny temat związany z aktualnymi problemami etycznymi.

Materiały pomocnicze:

- Marek Olejniczak, *Aksjologiczny charakter filozofii Sokratesa*, „Edukacja Filozoficzna” 2002 vol. 34, s. 245-263.
- Tomasz Ososiński, *Ironia a jednostka: koncepcje ironii u Friedricha Schlegla i Sokratesa*, Warszawa 2014.
- Jacek Sieradzan, *Sokrates nieznany. Studia o recepcji postaci Sokratesa*, Warszawa 2011.

Wskazówki metodyczne opisujące różne zastosowania multimediu:

Nauczyciel może wykorzystać mechanizm mapy myśli do podsumowania lekcji.